

Biała laska i trzy kropki

Data publikacji: 9.01.2018 9:15

Kolejny raz chciałbym zwrócić uwagę na bezpieczeństwo osób niewidomych i niedowidzących w ruchu miejskim. O białej lasce wiedzą na pewno wszyscy, kim są osoby z nią poruszające się.

□

Na zakup białej laski można uzyskać dofinansowanie w kwocie 100 zł. Załatwienie tego wymaga jedynie posiadanie zlecenia na zakup pomocy ortopedycznej – białej laski – które załatwimy u lekarza rodzinnego, następnie potwierdzenie refundacji przez Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ) np. w Cieszynie przy ul. Bobreckiej, a następnie udanie się do sklepu medycznego ze zleceniem i zakup białej laski.

NFZ refunduje kwotę do 100 złotych natomiast osoba niewidoma, ociemniała czy słabowidząca dopłaca różnicę powyżej tej kwoty (często można zmieścić się w kwocie 100 zł lub dopłacić kilka złotych). Wydatek zatem niewielki, a bezpieczeństwo i pewność poruszania się zdecydowanie większe.

Przypomnijmy, że biała laska to nie tylko symbol osób z poważną wadą wzroku, ale przede wszystkim przedmiot wspomagający poruszanie się.

Wielu niewidomych i niedowidzących jest tak świetnie zrehabilitowanych, iż mimo utraty wzroku samodzielnie przemieszcza się przez miasto właśnie przy użyciu białej laski.

Biała laska to także informacja i sygnał dla innych uczestników ruchu drogowego o tym, że na ulicy znajduje się osoba niewidoma - trzeba zatem zachować szczególną ostrożność i czujność. W razie wypadku lub zdarzenia drogowego z udziałem osoby niewidomej lub osoby słabowidzącej przy badaniu okoliczności takiego zdarzenia bierze się pod uwagę m.in. zachowanie uczestnika zdarzenia, a szczególnie czy posiadał on białą laskę – mówi o tym Art. 42 Prawa o ruchu drogowym.

W latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia używano przez osoby z dysfunkcją wzroku żółtych opasek z trzema czarnymi punktami, które noszone były na lewym ramieniu. W Niemczech nadal takie oznaczenie jest stosowane przez osoby niewidzące i niedowidzące. W 2015 roku w Jeleniej Górze opracowano żółtą odblaskową plaketkę z trzema czarnymi punktami do wpięcia np. w klapę marynarki. Jest to informacja dla otoczenia, iż mają do czynienia z osobą niedowidzącą lub niewidomą.

To również ważny znak przy próbach odczytania rozkładów jazdy, cenówek w sklepach, przy obsłudze biletomatów czy też przy próbie przejścia przez drogę w miejscu do tego wyznaczonym. Ważne jest to również dla budzenia tolerancji i empatii społecznej, bowiem niepełnosprawni z dysfunkcją wzroku nie wyróżniają się niczym szczególnym. Od pewnego czasu współpracuję z Karkonoskim Sejmikiem Osób Niepełnosprawnych (KSON) w Jeleniej Górze i to właśnie od nich otrzymałem informację o takich plaketkach oraz kilka ich egzemplarzy na wzór.

Jak tylko zamówimy próbną serię, to na ulicach naszych miast powinny pojawić się osoby z plaketką wpiętą do klapy kurtki czy innego ubrania. W tym momencie bez białej laski będą Państwo mieli informację, że jest to osoba z dysfunkcją wzroku.

Andrzej Koenig